

Zamiast pieniędzy wykreowano wielki dług publiczny

6 września 2013

Trzeba uczciwie powiedzieć, że emerytury w Polsce będą coraz niższe, dlatego każdy z nas powinien również sam zadbać o przyszłość własnych świadczeń emerytalnych. Obecnie żaden dziś i w przyszłości rząd nie może nam tego zagwarantować – mówi w rozmowie z portalem Stefczyk.info Andrzej Sadowski ekonomista, wiceprezydent Centrum im. Adama Smitha.

ŁUKASZ ŻYGADŁO: Premier Donald Tusk zapowiedział przesunięcie obligacyjnej części składki do ZUS, natomiast inwestowanie w akcje ma być dobrowolne. Co ta decyzja oznacza dla polskich finansów i dla każdego przyszłego emeryta?

ANDRZEJ SADOWSKI: Warto zacząć od tego, że mimo iż obie strony publicznego sporu i debaty nt. systemu emerytalnego przedstawiają pieniądze w ZUS-ie i OFE jako nasze – pieniądze obywateli – to w obydwu tych instytucjach to nie są nasze pieniądze zgodnie z polskim prawem. Ponadto nie ma tam jakichkolwiek pieniędzy. W ZUS-ie są tylko zapisy elektroniczne na naszych kontach, a w OFE są zobowiązania – papiery dłużne, akcje, które trzeba wykupić aby wypłacić emerytury. To co rząd próbuje dzisiaj powoli korygować, to skutki wielkiej kapitałowej reformy emerytalnej z roku 1998.

– Wszyscy pamiętamy jak wówczas fundusze zachęcały wizją „bogatej” emerytury.

– Wtedy gdy pieniądze w 100 procentach trafiały do ZUS-u, któremu nie wystarczało na wypłatę emerytur i trzeba było zwiększać deficyt tej instytucji – tak na prawdę finansów publicznych – podzielono pieniądze między ZUS-em a OFE. Nagle okazało się, że jest gigantyczny dług publiczny, dodatkowo sztucznie wygenerowany. Dziś rząd próbuje to skorygować, dokonując rzeczy, która dotychczas nie mieściła się w głowie,

a która rozpoczyna fundamentalną zmianę systemu emerytalnego. Rząd przyznał obywatelom niezwykle, bo skromne- ale jednak prawo wyboru gdzie te pieniądze mają funkcjonować – czy w ZUS-ie czy w OFE.

– Prawo wyboru polega na tym, że jeżeli po trzech miesiącach Polscy nie wybiorą pomiędzy ZUS-em ,a OFE, to pieniądze z automatu przejdą do ZUS- u. Wiele osób zapewne nie podejmie takiej decyzji. Czy to może zaszkodzić OFE?

– Dotychczas to fundusze korzystały z takiego prawa i nikt tego publicznie nie podnosił. Do tej pory Polak, który nie wybrał funduszu emerytalnego był losowany – do którego pieniądze trafiają. To odbywa się tak jak kiedyś pod zaborami losowano udział Polaków w obcych armiach. Rząd przyznał nader skromne prawo wyboru, ale to początek drogi do wielkich zmian, gdzie mam nadzieję, że Polacy wreszcie odzyskają kontrolą nad swoimi pieniędzmi.

– Czy jest to możliwe w dobie stale trwającego kryzysu?

– Jeżeli dzisiaj dokonano takiego wyłomu, gdzie wszystko było przymusowe, należy się liczyć z tym, że prędzej czy później wywalczymy takie prawo. Każdy obywatel powinien mieć możliwość decydowania, nie tylko czy jego pieniądze są w ZUS, OFE ale może w innym miejscu pracują na jego emeryturę.

– Czy jest szansa, że obecna zmiana przyczyni się do zwiększenia tych emerytur?

– Trzeba uczciwie powiedzieć, że emerytury w Polsce będą coraz niższe, dlatego każdy z nas powinien również sam zadbać o przyszłość własnych świadczeń emerytalnych. Obecnie żaden dziś i w przyszłości rząd nie może nam tego zagwarantować.

– Czy możemy dopatrzeć się jakiś plusów tych zmian?

– Ten rząd jako jedyny po kilkunastu latach rozpoczyna proces, który ma system emerytalny zmienić. Reformy z roku 98, których

twórcy dzisiaj przemilczają oczywiste fakty, nie zakładali zwiększenia emerytury obywatela, aby wypoczywał na gorących plażach pod palmami, co oszukańczo przedstawiały reklamy emitowane w telewizji. Tamte reformy zostały wprowadzone, aby zmniejszyć zobowiązania emerytalne polskiego rządu, a pomysł z OFE wiązał się z tym, że w wyniku hazardowej gry funduszy na giełdzie pieniądze dodatkowo wykreowane miały zrekompensować obniżone świadczenia emerytalne ZUS-u – jednak tak się nie stało. Zamiast pieniędzy wykreowano nadzwyczajny dług publiczny, który ciąży nad finansami naszego kraju.

Z Andrzejem Sadowskim rozmawiał Łukasz Żygadło

Źródło: Stefczyk.info